

P



Papusza. Między światami.

Materiały edukacyjne dla szkół.

d

„Przychodzę,
byście wszystkich przyjąć chcieli,
żebyście czarnej nocy nie czynili,
w biały dzień.”

Papusza „Przychodzę do Was” 1953

Papusza przyszła do nas najpierw w 1953 roku dzięki Jerzemu Ficowskiemu i jego książce „Cyganie polscy”. Jednak ani ONI ani MY, nie byliśmy wtedy gotowi na jej przyjęcie. Teraz, wraz z filmem Krzysztofa Krauze i Joanny Kos-Krauze przychodzi po raz kolejny. Minęło wiele lat. Jesteśmy dojrzałsi. Filmowa opowieść o losach Papuszy to historia świata „pomiędzy”. Pomiędzy Dumą a Wstydem, Nami i Nimi, Bogiem i Naturą, Rozpaczą i Nadzieją, Rzeczywistością i Mitem, Kobiętą i Poetką... „Pomiędzy” jest tajemnica. Jej wspólne odkrywanie na lekcjach z młodzieżą może być niesamowitą przygodą. Intelktualną, emocjonalną, życiową...



Papusza... *pomiędzy Dumą a Wstydem.*

Słowa wypowiedziane w filmie nad kołyską Papuszy: „albo będzie z niej wielka duma albo wielki wstyd”, brzmią jak zaklęcie, antyczne fatum, które determinuje losy bohaterów, czyniąc z wolnej woli, wolę przeklętą. Ze względu na swój wyjątkowy talent i wrażliwość Papusza została skazana na życie *pomiędzy światami*.

Papusza (w jęz. romskim 'lalka') czyli Bronisława Wajs była cygańską poetką piszącą w języku romskim. Urodziła się w 1910 roku w Lublinie, nie wiadomo dokładnie, w jakim miesiącu, bo Cyganie nie przywiązują uwagi do dat, zmarła 8 lutego w 1987 w Inowrocławiu. Samotna, schorowana i wykluczona przez tych, których

najbardziej kochała - swoich „romskich braciszków”, miała świadomość, że jest ich WSTYDEM, ale jednocześnie wypełniała ją DUMA, ale nie ta romantyczna, granicząca z megalomanią, ale ta cicha i skromna, co się nazywa po prostu GODNOŚCIĄ, taką ludzką, że się żyło zgodnie z sumieniem.

Choć nigdy nie uczęszczała do szkoły, samodzielnie nauczyła się czytać i pisać. Dzięki namowom przebywającego w jej taborze Jerzego Ficowskiego, zaczęła spisywać swoje wiersze, ale nigdy nie uważała siebie za poetkę. Raczej za wrótkę, co z tajemnych znaków Natury odczytuje nowe sensy.

Mając 16 lat, wyszła za mąż za swego wuja Dionizego Wajsa. Tradycja cygańska w kwestii małżeństw bywa brutalna. Kobiety, a raczej dziewczynki nie poślubiają, one są zaślubione. W zależności, na kogo trafią, taki ich los.

Papusza nigdy nie urodziła dziecka - w społeczności cygańskiej to też wstyd, ale wychowując znalezione w czasie wojny chłopca, kochała mocno, jak tylko matka kochać może.

Po wielu latach wędrówek z taborem w roku 1950 Papusza zamieszkała w Żaganiu, a następnie w Gorzowie Wielkopolskim. Zadebiutowała w 1951 roku na łamach „Nowej Kultury”. Jej odkrywcą był Jerzy Ficowski, który przetłumaczył i wysłał wiersze Papuszy do Juliana Tuwima. I tak „*spisek dwóch poetów, by ocalić trzeciego*” sprawił, że ocalone zostały wiersze, ale nie poetka...

Po opublikowaniu książki Jerzego Ficowskiego „Cyganie polscy”, środowisko romskie wydało na nią wyrok - FLORYKTA to w języku romskim potępienie i kara za zdradzenie tajemnicy. I choć Papusza nigdy żadnych tajemnic nie zdradziła, książka Ficowskiego powstała przecież z obserwacji poczynionych podczas pobytu w taborze i rozmów z wszystkimi jego członkami, to jednak wyrok był nienaruszalny. Wywołał on chorobę psychiczną i odebrał Papuszy wolę tworzenia.

Przyjęta w 1962 roku do Związku Literatów Polskich, nagrodzona wcześniej Lubuską Nagrodą Kulturalną (1958), a później Nagrodą Kulturalą „Nadodrza” (1978) oraz Nagrodą Gorzowską (1978) nie traktowała tych wyróżnień jako powodu do dumy, wręcz przeciwnie. Poezja była w niej i dla niej. Świadomość, że oddała ją innym i (!) przyjęła pieniądze, napawała lękiem, że to niegodne.

Po śmierci męża, w 1981 roku starą i schorowaną Papuszę przyjęła pod opiekę rodzina z Inowrocławia. Zostawiła po sobie legendę i trzy tomiki wierszy: *Pieśni Papuszy* (Wrocław, 1956), *Pieśni mówione* (Łódź, 1973), *Leście, ojciec mój* (Warszawa, 1990).

Jej wiersze przekładane były na języki: niemiecki, angielski, francuski, hiszpański, szwedzki, włoski. W 2004 roku zaliczono ją do grona 60-ciu najwybitniejszych w historii Polek...



Pomiędzy Cyganką a poetką jest kobieta...

Mądra, wrażliwa i na wskroś dobra. Taka, której serce otwarte jest dla wszystkich, Cyganów i nie-Cyganów (gadziów), która kontempluje Naturę z zachwytem dziecka i wnikliwością mistyka, która nigdy nie była szczęśliwa, bo...nauczyła się czytać, która żyjąc w taborze, próbowała żyć poza nim, w sobie, która była wierna Cyganom do końca, ale Oni tę wierność odrzucili, nawet nie pochowali przy swoich...



„**Mądre kobiety mają ciężko**”, ale mądrość sprawia, że łatwiej jest nieść ciężar. Papusza niosła go z prawdziwie męską siłą. I doniosła.

Teraz romskim kobietom jest lżej...

„Papusza przekroczyła granice dozwolone przez swój czas i swoją społeczność i zapłaciła za to olbrzymią cenę. To nas poruszyło. Jej historia jest bardzo aktualna. Zacołanie cywilizacyjne Polaków bierze się z patriarchalizmu polskiego społeczeństwa. Wszędzie tam, gdzie kobiety są lepiej traktowane, poziom cywilizacyjny jest o wiele wyższy.” - powiedział Krzysztof Krauze.

Propozycje tematów do wykorzystania na lekcjach:

1. „Nie obciążaś sobie języka, teraz język obetnie nam głowy” - omów problem wykluczenia w kontekście losów Papuszy ukazanych w filmie oraz na innych wybranych przez siebie tekstach kultury.
2. **Między** spełnieniem a wypełnieniem... losy Papuszy jako reinterpretacja mitu „poety przeklętego”.
3. **Dwie kobiety, dwa światy, dwie lalki...** - porównaj portret psychologiczny Izabeli Łęckiej i Papuszy.

Cyganie... między stereotypem a mitem.

Kultura cygańska jest kulturą oralną. Cyganie nigdy nie spisywali swojej historii, bo ta jest dla nich wartością. „Po cygańsku jutro i wczoraj to to samo” - mówi Papusza w filmie. W świadomości Romów liczy się to,

co jest, a nie to, co było i co będzie... Naród, który nie ma spisanej historii i kultury, trudno zrozumieć, bo jak nie wiadomo, gdzie jest prawda, tworzą się stereotypy i mity...

Stereotypy...

Mimo że pierwsze świadectwa obecności Romów w naszym państwie pochodzą z 1401 roku, to przez ponad 500 lat ich historia była ciemną kartą, a znajomość kultury romskiej ograniczała się do stereotypowych wyobrażeń, o których pisze Jerzy Ficowski. Wskazuje on na trzy wersje tego stereotypu:

„*Demoniczna*” - wyrosła w lęku przed „siłą nieczystą”, widzi w Cyganach plemię czarnoksiężników wyposażonych w nadprzyrodzone moce i budzących zabobonny lęk.

„*Przestępcza*” - traktująca społeczność cygańską jako zespół zorganizowanych grup zawodowych kryminalistów.

„*Operetkowa*” - ckliwo-sentymentalna, przypisująca Cyganom cechy romantycznych wędrowców żyjących muzyką i umiłowaniem natury.

Jerzy Ficowski „Cyganie polscy”

I nie ma się co oszukiwać, współcześnie te stereotypy są wciąż żywe. Pieśni o Cyganach rozgrzewają polskie bisiady, ale od Cyganek, które chcą nam powrócić, opędzamy się jak od natrętnych much...

Mit...

Jedną z „cygańskich tajemnic” od wieków było ich pochodzenie. Wiadomo, że w X w. przybyli do Konstantynopola. Ale gdzie byli wcześniej? Brak dokumentów historycznych sprawił, że pojawił się mit. Żaden naród nie może przecież istnieć w historycznej próżni. U schyłku średniowiecza, kiedy Pismo Święte było kluczem do interpretacji wszystkich możliwych zjawisk, stało się też podstawą do szukania praojczyzny Cyganów. Koczownicze, tułacze życie Cyganów stało się podstawą, aby traktować ich jako potomków Kaina, wygnańców z Egiptu. Śladem tej legendy są nazwy Cyganów w innych językach: Gypsies (j. ang), Gitanos (j.hisp.), Gitanes (j. fr.). Etymologia tych wszystkich słów ma jasne źródło - Gypsy to skrót od „Egipcjanin”.



Punktem zwrotnym w odszukaniu prawdziwych korzeni Cyganów był przypadek. W roku 1763 Istvan Valyi, Węgier, zetknąwszy się z przybyłymi do Europy studentami z Indii zauważył liczne zaskakujące podobieństwa i zbieżności między językiem używanym przez mieszkańców północnych Indii a cygańskim. I choć do dziś wiele osób myli język romski z językiem rumuńskim, to jednak praojczyzną Romów są Indie, nie Egipt ani Rumunia.

Między stereotypem a mitem jest naród tajemniczy i tragiczny.

Nie znamy Cyganów, bo nie mamy możliwości ich poznać. Ich kodeks - Romanipen, jest pilnie strzeżoną tajemnicą, historii swojej Cyganie nie spisują, o swoich

wartościach z „obcymi” (gadziami) nie dyskutują, edukacji poddają się niechętnie. Trudno asymilować się z kimś, kto nie chce się otworzyć na nową relację...

Z drugiej strony, czy można chcieć tej relacji, jeśli przez setki lat doznawało się krzywdy ze wszystkich stron? **„Gdyby Cyganie mieli pamięć, to by umarli ze zgryzoty”** - mówi w filmie Papusza. Istniejące w wielu europejskich społeczeństwach antycygańskie uprzedzenia sprawiły, iż Romowie często stawali się ofiarami represji i krwawych prześladowań. W czasie II wojny światowej miała miejsce planowana, masowa eksterminacja Romów (PORAJMOS). Szacuje się, iż w jej wyniku życie mogło stracić od 200 tys. do 2 mln osób. **Porajmos** pozostawało w cieniu Holocaustu. Do dziś rodziny zamordowanych Cyganów nie doczekały się żadnego odškodowania ze strony Niemiec, a pomników upamięt-

nających zamordowanych Cyganów jest niewiele i powstały całkiem niedawno. Cyganów mordował też Stalin po wojnie, a dokonany w 1991 roku przez Polaków tzw. pogrom mławski pokazuje, że spiralę nienawiści łatwo nakręcić, gdy nie umie się spojrzeć... *po między.*

Film Krzysztofa i Joanny jest takim spojrzeniem.

„W Europie jest 20 mln Cyganów, w Polsce 15 tys. Są spychani na margines, nie załapali się na zmiany ustrojowe. Nigdy nie mieli ziemi, kamienic, fabryk. Ich poczucie wolności budzi w Polakach niepokój i niechęć. To naród wędrujący, bez armii, karabinów. Cyganie nigdy nie walczyli o swoje prawa, po prostu jechali dalej. Jeszcze w XIX wieku w Niemczech kolkowano im nosy. Podczas II wojny światowej ponieśli procentowo większe straty niż Żydzi. Tylko że Żydzi są narodem

Księgi. Potrafią pisać, co w czasach medialnych ma olbrzymie znaczenie. O Holocauście Cyganów nikt nie pamięta. Jest jakaś okrutna perwersja w traktowaniu Romów- najpierw się ich szkanuje, a potem wszyscy się dziwią, że nie chcą się asymilować. Z kim mają się asymilować, z prześladowcami?” - powiedział w jednym z wywiadów Krzysztof Krauze.

Dialog kulturowy wymaga gotowości z dwóch stron. Fakt, że w **„Papuszy”** wystąpili prawdziwi Cyganie, może jest tym pierwszym „dobym” słowem. Naszym wspólnym.

Propozycje tematów lekcji (lub referatów - prezentacji) z pogranicza kultury i historii:

1. Między fascynacją a ksenofobią...
- przedstaw stosunki polsko-romskie na przestrzeni wieków.
2. Debata na temat tolerancji na podstawie relacji między Polakami i romską mniejszością w Polsce.
3. Cyganologia i cyganeria. Omów terminy przywołując materiały źródłowe i wybrane teksty kultury.
4. „Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma...” - mit Cygana w polskiej kulturze. Omów problem na wybranych tekstach kultury oraz odwołując się do zjawisk społecznych i historycznych.

Krzysztof Krauze i Joanna Kos-Krauze... sumienie między kadrami.

Krzysztof Krauze i Joanna Kos-Krauze to para artystów, którzy z renesansową wnikliwością studiują człowieka. Ich współreżyserowane filmy (**„Mój Nikifor”**, a zwłaszcza **„Plac Zbawiciela”**) *„chwytają za gardło”,* rozdzierają sumienie, jakby to, co oglądamy na ekranie, było „naszą” historią. I nie chodzi tylko o empatyczne zaangażowanie, ale wykreowanie takiej przestrzeni,



w której współ-odczuwanie graniczy ze współ-odpowiedzialnością...

Wcześniejszy **„Dług”** (1999 r.) i **„Plac Zbawiciela”** (2006 r.) otrzymały Złote Lwy na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych oraz Nagrodę Polskiej Akademii Filmowej - Orły, wyróżnienie szczególnie ważne, bo przyznawane przez środowisko filmowe.

„Mój Nikifor” (2004 r.) również zebrał wiele cennych nagród, także za granicą (Karlove Vary, Ateny, Chicago, Denver), a kreacja Krystyny Feldman jako Nikifora Krynickiego (za którą otrzymała deszcz nagród w Polsce i na świecie) wpisuje się w najwybitniejsze role w historii kina światowego.

Na tle pozostałych filmów **„Papusza”** jest znacznie bardziej surowa w formie. Film powstawał prawie 7 lat. Trudny temat, trudny bohater zbiorowy, zagrany w filmie przez „prawdziwych Cyganów”, czarno- białe zdjęcia. Twórcy podkreślają, że produkcja tego filmu była dla nich wyjątkowym przeżyciem.

Dla mnie „Papusza” była fantastyczną terapią. Tak sugestywny świat jak ten, odwraca uwagę od choroby, kłopotów.- powiedział.

Dzieło ukończono najlepiej jak można. Między kadrami „Papuszy” znów czujemy kawałek naszego narodowego sumienia...

Krzysztof Ptak ... między sztuką i technologią.

Krzysztof Ptak jest jednym z najbardziej cenionych polskich operatorów. Otrzymał kilkadziesiąt prestiżowych nagród (w tym dwukrotnie na Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych „Plus Camerimage” - w 2002 roku Złotą Żabę za zdjęcia do filmu Piotra Trzaskalskiego **„Edi”**, a w 2009 roku Srebrną Żabę za zdjęcia do filmu Wojciecha Smarzowskiego **„Dom zły”**, na tym najważniejszym dla operatorów festiwalu w 2005 roku otrzymał też wyróżnienie w Konkursie Filmów Polskich za zdjęcia do filmu Krzysztofa Krauze **„Mój Nikifor”**)

Jest bodaj najczęściej nagradzanym polskim operatorem, który wciąż mieszka i pracuje w Polsce, a lista wszystkich nagród dla filmów, przy których pracował, jest tak długa, że nie można uwierzyć, że Krzysztof Ptak w tym roku skończył dopiero 60 lat! Wśród najczęściej nagradzanych są takie tytuły jak: **„Dom zły”**, **„Jasminum”**, **„Mój Nikifor”**, **„Pornografia”**, **„Edi”**, **„Weiser”**, **„Historia Kina w Popielawach”**, **„Krawiec”**, **„Łagodna”**, **„300 mil do nieba”** i wiele innych.

„Kiedy dostaję propozycję robienia zdjęć, myślę - trochę egoistycznie - co mogę dla siebie znaleźć w tym filmie. Zawsze

staram się mieć koncepcję, jak robić dany film. Inaczej jest on nijaki, przynajmniej plastycznie.” - mówi

Do każdego filmu Krzysztof Ptak znajduje swój własny klucz. Styl wielu znakomitych operatorów jest tak charakterystyczny, że rozpoznawalny po kilku kadrach, Krzysztof Ptak to ciągłe zmiany, różnorodne style i techniki idealnie dopasowane do historii. Za każdym razem genialnie.

Zrealizowana wspólnie z Wojciechem Staroniem **„Papusza”** to kolejny przykład niezwyklej wrażliwości i doskonałego rzemiosła. Oto przedstawiona na ekranie historia, zarówno w swym wymiarze indywidualnym, jak i historycznym, nabiera rysów egzystencjalnych. Mrok i światło eksponują tragiczną przestrzeń dla rozdartej duszy.

Wojciech Staroń... między dokumentem a fabułą

Drugi z operatorów filmu - Wojciech Staroń to artysta o wyjątkowej wrażliwości i szerokich możliwościach kreacyjnych. Jest nie tylko operatorem, ale też znakomitym dokumentalistą, reżyseruje i pisze scenariusze. Jego doświadczone w dokumencie oko, pozwoliło nadać obrazom



w **„Papuszy”** werystyczny ton, a jednocześnie wydobyć poezję codzienności życia w taborze.

Jako dokumentalista Wojciech Staroń zawsze szuka prawdy, jako operator szuka sposobu, by tę prawdę odkryć mądrze i pięknie. W zrealizowanej na podstawie własnego scenariusza jeszcze w czasie studiów

„Syberyjskiej lekcji” (1998 r.) pokazał, że jest dojrzałym twórcą, zarówno w sferze obrazu, jak i w budowaniu dramaturgii. Film przyniósł mu wiele prestiżowych nagród, także za granicą (Grand prix na MFF „Cinema du Reel” w Paryżu) oraz ciekawe propozycje zawodowe, między innymi od Krzysztofa Krauze. Wojciech Staroń został drugim operatorem przy **„Moim Nikiforze”**, a zdjęcia do **„Placu Zbawiciela”** realizował już samodzielnie i był to jego pełnometrażowy debiut operatorski, za który otrzymał w 2006 roku główną nagrodę w Konkursie Filmów Polskich na festiwalu Camerimage.

Każdy kadr w jego filmie jest podporządkowany prawdzie ludzkich emocji, nigdy odwrotnie. Wojciech Staroń unika estetycznych ozdóbników, efekciarskich sztuczek, którymi łatwo zmanipulować widza. Jego szczerość i pokora zostały docenione. Za zdjęcia do meksykańskiego filmu **„Nagroda”** (**„El Premio”**) w 2012 roku otrzymał Srebrnego Niedźwiedzia na festiwalu w Berlinie.

Nagradzano też jego dokumenty. **„Argentyńska lekcja”**, która w całości jest jego projektem autorskim (scenariusz, reżyseria, zdjęcia), otrzymała kilkanaście ważnych nagród, w tym: Grand Prix Konkursu Międzynarodowego Krakowskiego Festiwalu Filmowego 2011, Grand Prix MFF w Kantonie, Srebrnego Gołębia na DOK w Lipsku, nagrodę za reżyserię 52. festiwalu dokumentów we Florencji - Festival dei Popoli i prestiżową nowojorską nagrodę Spotlight Award.

Nawet Hollywood się o niego upomniał i za namową Sławomira Idziaka dołączył do ekipy operatorskiej **„Harry’ego Pottera i Zakonu Feniksa”**.

Współpraca z Krzysztofem Ptakiem przy **„Papuszy”** dała filmowi tak niezwykłą oprawę, że w jednej z recenzji zamieszczonej na łamach „Screen Daily” napisano: *„Krzysztof Ptak i Wojciech Staroń dali filmowi jedno z najbardziej spektakularnych czarno-białych zdjęć ostatnich lat”*.



Papusza. Między światami.

Konspekt lekcji.

Temat:

My w rękach losu? Czy los w naszych rękach?
A może coś pomiędzy...- dyskusja na temat losów rromskiej poetki
na podstawie filmu Krzysztofa Krauze i Joanany Kos – Krauze
pt. „Papusza”

Treści nauczania zgodne z PP:

Na IV etapie kształcenia omównie filmu „Papusza” na lekcji pozwala realizować wszystkie ogólne cele kształcenia, a zwłaszcza ćwiczenie analizy i interpretacji tekstu kultury, jakim jest film (o ile język literatury jest na lekcjach ćwiczony od początku edukacji, to języka filmowego raczej się nie omawia, „Papusza” tak wyrazista w swej formie, to idealna sytuacja, aby zwrócić uwagę na rolę środków filmowych w opowiedanej historii)

Film poszerza wiedzę o kontekstach kultury i pozwala ćwiczyć analizę porównawczą z zakresu materiału podstawowego w kl. I, II i III.

- „**Antygona**” Sofoklesa (kl.I) - poszerzenie rozumienia pojęcia *fatum* oraz *konfliktu tragicznego*
- „**Nie-Boska komedia**” Z. Krasińskiego (kl. II) - pogłębienie analizy problemu związanego z poezją, jako siłą, która może być przekleństwem (Orcio - syn Hrabiego Henryka staje się *poetą przeklętym*)
- **filozofia Schopenhauera i modernistyczny mit artysty** (kl. III) - pogłębienie problemu związanego z tematami dekadencjami u schyłku XIX w. a zwłaszcza z poglądami Schopenhauera wyrażonymi w pismach „Świat jako wola i przedstawienie”.

Spośród treści nauczania, które należą do głównych zadań nauczyciela na tym etapie, a które dzięki recepcji filmu na lekcji można pogłębić, należy wskazać:

1. stymulowanie i rozwijanie zainteresowań humanistycznych ucznia (odkrycie poetki z nieznanego kręgu kulturowego, które może być rozpatrywane w dwóch wymiarach: indywidualnym – osobiste przeżycie ucznia w kontakcie z nowym typem bohatera tragicznego, nowym językiem oraz w kontekście ogólnym - „Papusza” jako wydarzenie kulturalne (film, o którym się mówi na świecie,

pierwsza biografia Papuszy, która właśnie ukazała się drukiem) uczeń ma świadomość, że może aktywnie uczestniczyć w tym wydarzeniu)

2. wprowadzanie ucznia w świat nowych kręgów tradycji (dzieje kultury rromskiej)
3. zapoznanie z najważniejszymi tendencjami w kulturze współczesnej (wykorzystanie technik cyfrowych do artystycznego przekazu - zdjęcia K. Ptaka i W. Staronia)
4. inspirowanie refleksji o szczególnie istotnych problemach świata, człowieka, cywilizacji, kultury (problem wykluczenia, tolerancji, dialog kulturowy, rola kobiet, wolność twórcza...)
6. pogłębianie świadomości językowej i komunikacyjnej ucznia (holokaust Żydów a holokaust Cyganów, cyganologia a cyganeria, poznanie nowych symboli, oraz terminów z języka rromskiego, np. porajmos, florykta)
7. rozwijanie sprawności wypowiedzania się w złożonych formach;
8. stymulowanie umiejętności samokształcenia ucznia (zachęcanie do samodzielnych prac w formie reportażu czy prezentacji na temat kultury rromskiej, twórcze „przetwarzanie” motywów tej kultury)

Film pozwala nauczycielowi zrealizować cele ujęte w podsumowniu PP dla IV poziomu kształcenia: wprowadza ucznia w świat kultury wysokiej, uczy poważnej, kompetentnej, otwartej na różne sensy interpretacji tekstów, inspirowanie do dojrzałej refleksji, zwraca uwagę na kulturę współczesną, stwarza warunki do rozwoju niezależności umysłowej poprzez stawianie mu zadań wymagających samodzielności w docieraniu do źródeł informacji i zachęca do lektury utworów spoza szkolnego wykazu.

Obszar nauczania:

szkoły ponadgimnazjalne, język polski

Kluczowe pytanie

(problem, kierunek dyskusji)

Czy człowiek sam decyduje o własnym losie, czy jest przez przez ten los zdeterminowany?

Cele lekcji:

Uczniowie:

- zapoznają się z życiem i twórczością poetki rromskiej Papuszy,
- dowiedzą się, w jaki sposób kultura i tradycja może wpływać na losy jednostek i poznają skutki, takich zależności,
- nauczą się analizować i interpretować film pod kątem zależności między losem głównej bohaterki a dziejami bohatera zbiorowego,
- nauczą się analizować i wartościować postawy bohaterów przy uwzględnieniu języka dzieła filmowego,
- pogłębią swoją wiedzę na temat *fatum* i konfliktu tragicznego i uświadomią sobie na problem wykluczenia i tolerancji
- nauczą się odnosić omawiane problemy do własnego życia i kontekstów współczesnych,
- udoskonalą swój warsztat wypowiedzi (ocena, argumentacja, wnioski), w precyzyjnym wyrażaniu własnych opinii

Cele lekcji

w języku ucznia:

- poznasz życie nieznaną poetkę rromską,
- dowiesz się, w jaki sposób tradycja i podporządkowana jej zbiorowość wpływa na losy jednostki,
- nauczysz się interpretować i analizować film, uwzględniając rolę różnych filmowych środków wyrazu, jak dialog, obraz i dźwięk,
- nauczysz się analizować i wartościować różne ludzkie postawy oraz wyciągać wnioski odnoszące się także do Twojej własnej sytuacji, Twoich życiowych wyborów,
- lepiej zrozumiesz istotę konfliktu tragicznego oraz społecznych i kulturowych sił, które determinują wybory człowieka (nowe rozumienie *fatum*)
- poćwiczysz swój warsztat wypowiedzi, aby mówić precyzyjnie i logicznie o sprawach, które mają duży ładunek emocjonalny

Kryteria oceny

(czyli NaCoBeZu):

Będę zwracać uwagę:

- Czy umiesz na podstawie obejrzanego filmu scharakteryzować osobowość Papuszy?
- Czy umiesz na podstawie losów głównej bohaterki filmu opisać, w jaki sposób tradycja rromska wpłynęła na jej życie?
- Czy wskażesz i opiszesz tę scenę (sceny) w filmie, które Twoim zdaniem najlepiej oddają tragizm głównej bohaterki?
- Czy potrafisz omówić rolę środków filmowego obrazu w ukazaniu dramatu postaci?
- Czy potrafisz odnieść konflikt głównej bohaterki do współczesnych realiów i wskazać podobne dramaty choć rozgrywające się w innych okolicznościach?
- Czy umiesz wyrazić i uzasadnić swoją opinię na temat czynników warunkujących ludzkie wybory i wskazać te, które są *wyborami przekłętymi*?
- Czy umiesz zdefiniować pojęcie *fatum* i *konfliktu tragicznego* w rozumieniu antycznym i współczesnym?
- Czy umiesz wyrazić i uargumentować własną opinię na temat losu człowieka, na ile zależy od nas, na ile jesteśmy przez niego zdeterminowani?

Czas:

2 godziny lekcyjne

Metody pracy:

burza mózgów, praca w grupach, rozmowa kierowana, dyskusja

Słowa kluczowe:

los-fatum, konflikt tragiczny, sytuacja tragiczna, „przeklęte wybory”, „poezja przeklęta”, „poeta przeklęty”, wolność twórcza, wstyd, duma, godność

Pomoce dydaktyczne

- „Cyganie polscy” Jerzy Ficowski
- typowe elementy stroju Cyganek (kolorowe chusty, korale, kolczyki) oraz karty do wróżenia i (lub) karty do gry)
- kolorowe zdjęcia Cyganek, taborów oraz archiwalne zdjęcia Papuszy i jej taboru
- Komputer z oprogramowaniem do odtwarzania muzyki
- Utwór w wykonaniu M. Rodowicz „Jadą wozy kołowe...”

- symboliczne gadżety przyniesione przez uczniów, które „ich wyrażają”
- Kartki z wypisanymi celami w języku ucznia.

Materiał pomocniczy

(do karty ćwiczeń)

- wiersz Papuszy

Już moja noga nie postanie,
gdzie niegdyś jeździli Cyganie.
(*me na džawa pre do droma,*
karik tradenys charga Roma)

Uwagi

Najlepiej, aby lekcja była poprzedzona zajęciami przeprowadzonymi w we współpracy z nauczycielem historii i dotyczyła historii Romów. (poszerzenie treści zawartych w I. cz folderu). Przygotowując się do lekcji, nauczyciel powinien zadbać o właściwy klimat sali tak, aby sprzyjała ona twórczej dyskusji i osobistemu zaangażowaniu. W miarę możliwości powinien być to duży stół (złożony na przykład ze wszystkich ławek, przy którym wszyscy dookoła zasiadą (tak jak w programie „Hala odlotów” na TVP Kultura). Takie ustawienie pokazuje, że omawiany temat dotyczy „nas wszystkich”, tochę jak obrady okrągłego stołu. Stół (ławki) przykryty jest kolorowymi chustami (nauczyciel prosi wcześniej uczniów o ich przyniesienie, oczywiście kto może, bez przymusu). Na stole leżą wymieszane fotografie prawdziwej Papuszy i jej taboru oraz obrazy kolorowych taborów, tańczących Cyganek, materiały z festiwalu kultury romskiej.

Dodatkowo nauczyciel prosi wcześniej uczniów, aby na tę lekcję przynieśli przedmioty (każdy po jednym), które mogłyby być symbolicznymi znakami każdego z nich. Chodzi o stworzenie atmosfery, że każdy uczeń jest INNY i WAŻNY, **może siebie w czasie tej lekcji wyrazić i dookreślić poprzez przedmiot** (nauczyciel zachęca, ale nie zmusza). Na tym etapie kształcenia uczniowie na ogół mają już jakieś pasje: podróże, muzyka, gry komputerowe, kulinaria. Niech więc przyniosą: mapy, filmy, instrumenty...

Nauczyciel natomiast przynosi na lekcję karty do wrózenia i karty do gry. Całą talię. (jeśli będzie kłopot ze kartami do wrózenia, można zostać tylko przy kartach do gry)

Przebieg lekcji

1. Wstęp (główny motyw tej części lekcji to myśl, że każdy jest inny, wszyscy żyjemy między światami, które nie są znane innym)

Luźna rozmowa kierowana, w czasie której nauczyciel **przypomina idee humanistyczne** (studiowanie człowieka we wszystkich jego odcieniach jest zajęciem trudnym, ale pasjonującym - można przypomnieć Szekspira, że nie ma jednej prawdy o człowieku, że to zawsze jest jakaś wypadkowa...)

Następnie nauczyciel **wskazuje na rolę przedmiotu jako symbolu osobowości**. Można zacząć lifestylo-wo, lekko, że o kobiecie świadczą np. rzeczy, które nosi w torebce, można pokazać, co zawiera nasza torebka i podkreślić rolę jednego przedmiotu, np. telefon, „*nie ruszam się bez niego, bo muszę mieć kontakt z domem, dziećmi*”, to pokazuje w pewien sposób, która z życiowych ról jest priorytetowa, np. „*Jestem nauczycielem, ale jestem też matką*” (oczywiście to tylko sugestia, chodzi o szczerość, ale też pewne zaskoczenie, odkrycie przed uczniami, kawałka siebie, nieznanego uczniom, warto wskazać na swoje pasje, ale też uzależnienia)

Nauczyciel sugeruje, że nie zna swoich uczniów „tak naprawdę” zna ich tylko z „jednej strony”, **zachęca do „przedstawienia się za pomocą przedmiotów”**. **Uczniowie „odkrywają” swoje „nowe oblicza”**

Celem wstępu jest dojście do punktu, w którym nauczyciel mówi, że dziś będą odkrywać pewną kobietę, która przez wiele lat była „w ukryciu” i mało kto ją zna, ale skoro powstał o niej film, (podkreślić, kto go zrobił, odnosząc się do informacji zawartych w I cz. folderu) to z jakiegoś powodu jest ona dla nas ważna i że dziś wspólnie będą się zastanawiać, dlaczego.

Następnie nauczyciel **wraca do motywu przedmiotów- symboli i przywołuje scenę z początkowej części filmu, kiedy Papusza wychodzi z więzienia i jest zbliżenie na przedmioty, jakie pozostawiła**. Pyta uczniów, czy pamiętają, jeśli nie, podpowiada: koral, kolczyki, ..i **karty do wrózenia**. Może wszystkie te przedmioty pokazać fizycznie. **Pokazanie kart jest pierwszym punktem kulminacyjnym lekcji**. (jeśli nauczyciel będzie miał tylko karty do gry, to w tym miejscu po prostu podkreśla, że tam wprawdzie były karty do wrózenia, ale tu są karty do gry, bo niektórzy w nich też widzą przyszłość)

2. Pomost do tematu lekcji. (myślą przewodnią tej części lekcji jest założenie, że Karty mogą być symbolem losu człowieka)

Nauczyciel pyta uczniów, czy grają czasem w karty, jakie to są gry, co w nich jest ważne, rozmowa zmierza w kierunku podkreślenia, że wiele zależy od Losu (jakie karty dostaniemy), ale też wiele od strategii (można wylosować dobre karty a przegrać, gdy się gra bezmyślnie, ale są też takie gry, jak np wojna, która zależy tylko od

przypadku). Nauczyciel pyta, czy jeśli zabraknie jakiejś karty, to czy gra może się odbywać. Raczej tak, choć zawsze jest to już gra niepełna, ktoś może przez to starcić, ale ktoś inny zyskać.

Nauczyciel podkreśla, że **życie to też jest gra, a karty to to, co dostajemy od losu**. Każdy coś dostaje, pytanie, co z tym robi, zależy... od niego i od czynników zewnętrznych.

Ta część lekcji kończy się zapisaniem tematu na tablicy. **My w rękach losu? Czy los w naszych rękach? A może...? - dyskusja na temat losów romskiej poetki na podstawie filmu Krzysztofa Krauze i Joanny Kos - Krauze pt. „Papusza”**

Temat nie jest pełny. Brakuje mu pewnego ogniw. Nauczyciel sugeruje, że celem dalaszej dyskusji, będzie dopisanie brakującego ogniw.

3. Analiza osobowości głównej bohaterki przez pryzmat światów, w jakich żyła (myślą przewodnią tej części lekcji jest wskazanie 4 światów Papuszy: Papusza-kobieta, Cyganka, poetka, wolnomyślicielka- 4 damy jako cztery światy Papuszy)

Nauczyciel prosi uczniów o dookreślenie światów jako części osobowości Papuszy, którą będą symbolizować 4 damy. Rozmowa kierowana zmierza do wyodrębnienia czterech Światów Papuszy, 4 życiowych ról, czterech rysów osobowości:

np. dama kier- kobieta, dama pik-Cyganka, dama trefl- poetka, dama kier- wolnomyślicielka

Nauczyciel przekazuje po jednej karcie każdemu z „boków stołu” i prosi, aby uczniowie zastanowili się w grupach i spróbowali scharakteryzować ją przez pryzmat jednego ze światów, wybierając właściwe sceny, fragmenty dialogów, ujęcia z filmu.

Proponowany materiał (przykładowe sceny, fragmenty dialogów) to np.

Kobieta - np. pierwsze słowa w filmie „*mamo*”, to jedna z najważniejszych życiowych ról w życiu każdej kobiety, także w innych kręgach kulturowych, a Papusza nie miała własnych dzieci... scena po zaślubinach z rozcinaniem policzka i słowa „*Ojciec lesie, zamknij mi łono*”, „*mądre kobiety mają ciężko*”, pocałunek z Ficowskim (Papusza rzuca się na niego - on widzi w niej poetkę, nie kobietę, a dla niej to nie wartość (poezja) chce być doceniana jako kobieta, zawód Papuszy, kiedy w szpitalu nie pojawia się jej syn („przyszywany”)..., elementy stroju, palenie papierosów, zbliżenia twarzy, zwłaszcza w operze, kiedy obok męża słucha własnych pieśni - jest smutna, zmęczona, jej twarz wyraża ból, zmęczenie, żal, choć na szyi są koral, wiemy, że założyła je pod przymusem męża, sceny rodzinnej przemocy...

Cyganka - „*ani wróżyć nie umie, ani kury ukraść*”, „*za psy najgorsze nas mają*”, „*nie obciąłś sobie języka, teraz język obetnie nam głowy*”, opinie o Cyganach: „*nie będę pił ze śmierdzielami*”, „*za dupy was wezmą*”, negatywny stosunek Polaków do Cyganów, scena z aresztowaniem Cyganów za: obozowanie w miejscach publicznych, brak

oznakowania wozów, sceny pokazujące wzajemne uprzedzenia, Cyganie boją się, że urok rzuci na nich Żydówka, a kiedy znajdują dokumenty Ficowskiego też jest ta obawa: „*Może to zły człowiek, może urok na nasze dzieci rzuci*”, sceny sądu nad Papuszą bez jej udziału, wyrok, oskarżenie, ataki męża...

poetka - rozmowy z Ficowskim, w których podkreśla, że ona nie jest żadną poetką, że tylko tak sobie bazgrze jak kura pazurem... Ficowski: „*Wiersze to jest coś takiego, żebym jutro pamiętał, co było wczoraj*”, na co Papusza: „*Cyganie nie mają pamięci, po cygańsku jutro i wczoraj to to samo...*”, „*jak pijesz wodę to kradniesz...*”, „*Poetka? Ta co układa pieśni..a ja myślałam, że to syreny układają pieśni...*”, zdjęcia natury pokazujące krajobrazy z wyeksponowanym niebem (zachmurzone lub pogodne), zatrzymane w fotografii kadry jakby zatrzymywały czas, wszystko płynie, ale Natura trwa, dla Papuszy Natura jest Absolutem, jest jej źródłem tworzenia, ale jest też obserwatorem jej życia, to sprawia, że choć przecież jest samotna, nie odczuwa tego w negatywny sposób, ona przyjmuje ból i cierpienie, które są naturalną częścią ludzkiego życia, jeśli prosi, to pokornie i skromnie:

„*Da Bóg, żeby deszcze nie padały - namiot mój podarty cały!*”

wolnomyślicielka - pali, sama nauczyła się czytać i pisać, czuje i rozumie więcej niż inni z jej taboru, kiedy pojawia się przepis zmuszający Cyganów do edukacji, jest za, podczas, gdy inne cygańskie kobiety mówią: „*Prędej dzieci utopię i uduszę niż puszcze do szkoły...*”

Ta część lekcji kończy się prezentacją światów Papuszy. Już będzie widać, że pewne elementy się zazębiają, prowadzą do konfliktu wewnętrznego.

Podsumowanie: Jaka jest Papusza? np.

Kobieta - mądra, niezrealizowana, wytrwała, empatyczna, wrażliwa, zagubiona

Cyganka - zdystansowana do tradycji, w której jest wychowana, nie chce być niewolnicą taboru, ale potrzebuje go, szanuje swoich „romskich braciszków”, chce żyć w taborze, ale po swojemu...

Poetka - pokorna, nieśmiała, zachwycona ABSOLUTnym pięknem Natury...

Wolnomyślicielka - działa instynktownie, nie jest wojującą świadomie feministką, raczej indywidualistką, która widzi głębiej i szerzej, to dar jej umysłu raczej niż forma buntu...

4. Skutki życia między tymi światami (myślą przewodnią tej cz. lekcji jest dyskusja na temat życia zdeterminowanego przez cygańską tradycję)

Nauczyciel zadaje uczniom pytania wymagające od nich sformułowania wniosków odnoszących się do tych trybów, łańcuchów (społecznych, kulturowych, historycznych, osobowościowych), które zdeterminowały życie poetki oraz pyta o uczucia, jakie wzbudziła w nich ta postać? Czy mogła ona uniknąć swojego losu? Jak? Za jaką cenę? Jaką cenę poniosła za swój wybór? I czy to rzeczywiście był wybór? (trzeba zwrócić uwagę na to, że

poezja była w niej siłą naturalną, ona sama nie uważała się za poetkę, że jej postawa daleka jest od bohaterów romantycznych, dla których pezia była powodem dumy, wyższości nad światem. JA - POETA w ujęciu Konrada z III cz. „Dziadów” czy refleksje podmiotu lirycznego w „Beniowskim” J. Słowackiego, to wypowiedzi półbogów, którzy są ponad światem, Papusza jest skromna, ona tylko opisuje świat, który sam w sobie jest poezją, Natura jest dla niej najpiękniejszym „słowem”, które ona odtwarza, po swojemu, w jej mniemaniu zwyczajnie. Druga sprawa to „wykorzystanie jej” przez Jerzego Ficowskiego. Póki Papusza tworzyła sama dla siebie, póty społeczność cygańska nie wykluczała jej, dopiero książka Ficowskiego spowodowała ostracyzm. Ona nie zdawała sobie z tego sprawy, że taki może być skutek, pali swoje wiersze uznając je za swoje przekleństwo (i nie tylko swoje, to dotyka jej rodzinę - męża, który był dla niej okrutny, ale ostatecznie broni jej przed taborem i syna, który wstydzi się matki, nie chce jej odwiedzić w szpitalu...) Nauczyciel zwraca uwagę na zdjęcia i muzykę, które potęgują to rozdwojenie jaźni, między niebem a ziemią.

Prosi uczniów o wnioski, zwraca uwagę na argumentowanie własnych opinii, podkreśla dojrzałość nacelniejszych sądów, prosi uczniów o wskazanie scen o największym dla nich ładunku emocjonalnym.

5.

Sformułowanie wniosków z dyskusji (myślą przewodnią tej części lekcji powinna być próba zdefiniowania fatum w kontekście filmu oraz wskazania przyczyn tragicznego rozdarcia (właśnie rozdarcia - nie wyboru) w życiu Papuszy.

Nauczyciel przypomina, jak starożytni rozumieli pojęcie fatum (klątwa bogów, kara za winy przodków, która dotyka następne pokolenia).

Dla Papuszy fatum to z jednej strony tradycja cygańska, z drugiej jej własna osobowość i talent. Urodziła się jako Cyganka, ale urodziła się też kobietą obdarzoną szczególną wrażliwością i talentem. Jedno i drugie było jej dane od losu. (przypominamy scenę z początku filmu- zaklęcie nad kołyską małej Papuszy można odnieść do zaklęcia - przekleństwa, jakie żona Hrabiego Henryka rzuciła na Orcia, przeklęła go, by był poetą, bo tylko wtedy ojciec będzie go kochał, a Papuszy zaklęto dwie drogi: Drogę Wstydu i drogę Dumy... Między nimi rozegrał się jej cichy dramat.

Tragiczny wybór w życiu Papuszy właściwie nie istnieje, jest tragiczny los. Ona się nie buntowała przeciwko tradycji jak Antygona, bliżej już jej do Edypa, który nieświadomie ściągnął na siebie gniew bogów. Papusza nieświadomie ściągnęła na siebie gniew Cyganów, których kochała i którym wierna była...nawet jak ją odtrącili.

Takie rozdarcie u osób wrażliwych kończy się swoją schizofrenią. U Papuszy dosłownie. Jej psychika nie wytrzymała. Oszalała. Ale w końcu tylko wariaci są coś wariaci, jak pisze Lewis Carroll w „Alicji w krainie cza-

rów”. Z tą bohaterką Papuszę też wiele łączy.

Nauczyciel przypomina, że Papusza nie jest jedyna. Dołącza go galerii „poetów przeklętych”. Od F Villo-na...po Kurta Cobeina. Prosi uczniów o wskazanie cech wspólnych między nimi. (skonfliktowani ze sobą, ze światem, kończą tragicznie, samotni...)

6.

Próba odpowiedzi na pytania postawione w temacie. (główną myślą części zamykającej jest próba dopełnienia tematu, między myślą, że nasze życie zależy od przypadku albo że my jesteśmy kowłami swojego losu, może być jakaś wypadkowa...)

Nauczyciel prosi uczniów, aby spróbowali odpowiedzieć, na ile rzeczywiście zależymy od Losu, a co jest w naszej mocy i poprosić o sformułowanie myśli, sentencji, na temat tego „*pomiędzy*” z użyciem karcianych symboli.

Można potraktować to jako pracę domową, żeby sami ułożyli takie zdanie i dopisali je do tematu.

np. Pomiędzy grą losu a grą z losem jest gracz. Bez niego nie ma żadnej gry!

Fakultatywnie można poprosić uczniów o przygotowanie pracy domowej w postaci twórczej transpozycji motywu z lekcji, zgodnej z zainteresowaniami uczniów. Kto gra, niech napisze muzykę do jednego z wierszy, kto maluje, niech stworzy portret Papuszy, może komiks... kto ma lekkie pióro, niech napisze wiersz, opowiadanie, esej.

7.

Podsumowanie. Nauczyciel rozdaje kartki, na których zapisane są kryteria oceny - NaCoBeZu (myślą przewodnią tej części lekcji, jest wskazanie przez nauczyciela, że treści dzisiejszej lekcji, będą weryfikowane nie tyle przez nauczyciela, ile przez życie, że wykorzystanie tej wiedzy może uczynić z nich po prostu lepszych, mądrzejszych ludzi, humanistów analizujących świat, którzy mogą go czynić lepszym)

Nauczyciel podkreśla, że temat wykluczenia inspirowuje wielu artystów obecnie, że jest to też problem wielu rządów. Dialog kulturowy jest trudny, gdy myśli się stereotypami, że wzajemne uprzedzenia niszczą ludzki potencjał.

8.

Zamknięcie lekcji.

Nauczyciel dziękuje uczniom z udział w lekcji. Życzy im, aby byli dobrymi graczami:) Włącza utwór M. Rodowicz „Jadą wozy kolorowe..”. Uczniowie ściągają z ławek kolorowe chusty, ustawiają ławki. Być może w słowach „Opowiedzcie mi Cyganie jak tam u was jest...” dostrzegą teraz nowy sens.

Słowniczek

Polscy Romowie - stanowią uznaną polskim prawem mniejszość etniczną. Według Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 roku narodowość romską zadeklarowało 17049 osób, językiem romskim w Polsce posługuje się ponad 35 000 osób.

Polska Roma (Polscy Cyganie Nizinni) - ich dialekt należy do północno-wschodniej gałęzi języka romani, do niedawna jeszcze prowadzący koczowniczy tryb życia głównie na terytorium kraju. Ich tradycyjnym wyznaniem jest katolicyzm.

Bergitka Roma (Polscy Cyganie Wyżynni, Cyganie Karpaccy) – mieszkający na Pogórzu Karpackim oraz w Kotlinie Kłodzkiej, mówiący dialektem z centralnej grupy dialektów języka romskiego. Grupa ta, stosunkowo najgorzej sytuowana materialnie, już od XVII wieku prowadzi osiadły tryb życia, przez co nie jest ona często szanowana przez inne grupy. Tradycyjnie wyznawcy katolicyzmu.

Kełderasze (Kalderasze, rom. Kalderaša (dosł. „Kotlarze”) – pochodzący z terenów Mołdawii i Wołoszczyzny, skąd w połowie XIX w. rozpoczęli dalekie wędrówki po Europie i innych kontynentach. W latach międzywojennych wywierali bardzo duży wpływ na inne grupy Romów w Polsce, gdyż to właśnie spośród nich wywodziła się większość tzw. królów cygańskich. Dziś większość z nich mieszka za granicą. Ich tradycyjne wyznanie stanowi prawosławie.

Lowarzy (rom. **Lovara, Lovari** ,dosł. „Koniarze”) – pochodzący z Siedmiogrodu, podobnie jak Kełderasze prowadzący od połowy XIX wieku dalekie, transkontynentalne wędrówki. Stanowią stosunkowo najlepiej sytuowaną materialnie grupę Romów, która w latach 90. XX wieku najprawdopodobniej w całości wyemigrowała z kraju. Tradycyjnie wyznawcy katolicyzmu oraz prawosławia.

Romanipen (rom. „romskość”) – ogół romskiej tradycji, niepisany kodeks postępowania oraz wzajemnych relacji w tradycyjnej społeczności romskiej nieobejmujący stosunków z gadziami. Składają się nań wszystkie zwyczajowe prawa, tabu oraz sankcje grożące za ich złamanie. Jeden z centralnych elementów systemu romanipen stanowi pojęcie skalania. Sankcją za przekroczenie zasad romanipen jest bowiem uznanie winnego za osobę „skalaną” czyli rytualnie nieczystą, co wiąże się z różnym stopniem i formą wykluczenia jej z życia społecznego.

Mageripen (Mageripe, Mahrime – rom. „skalanie”) - jedno z najważniejszych pojęć w ramach romskiej tradycji, dotyczące idei rytualnej „czystości-nieczystości”. Status bycia „skalany” czyli rytualnie nieczystym jest sankcją za przekroczenie zasad romanipen, co wiąże się z różnym stopniem i formą wykluczenia danej osoby z życia społecznego. Istnieje wiele rodzajów skałań, przez cyganologię grupowanych zasadniczo w dwie kategorie tzw. wielkich (rom. *bare mageripena*) oraz małych skałań (rom. *tikne mageripena*). Najważniejsze sfery życia, które mogą powodować status skalania, to te dotyczące:

- relacji między kobietą a mężczyzną,
- relacji z członkami własnej społeczności,
- relacji z gadziami (nie-Cyganami)
- kontaktu z przedmiotami lub substancjami uznawanymi za nieczyste (np. wydzielinami ciała, dolnymi częściami ciała innej osoby),
- kontaktu ze zmarłymi bądź chorymi ludźmi i zwierzętami.

Porajmos (Eksterminacja Cyganów przez III Rzeszę) – w języku romskim **Porajmos** *„Pochłonięcie”* lub Samudaripen, Kali Traš) miała podobnie masowy i bezwzględny charakter jak planowe mordowanie Żydów (Holokaust). Najważniejszym powodem było „pozaeuropejskie pochodzenie rasowe” Cyganów, co w mniemaniu nazistów stanowiło „zagrożenie dla czystości rasy”. Naziści postanowili całkowicie wymordować naród cygański, traktowali Cyganów tak samo jak Żydów.



Papusza. Między światami.

Karta pracy.

**Już moja noga nie postanie,
gdzie niegdyś jeździli Cyganie
(Me na dżawa pre do droma,
karik tradenys charga Roma)**

Ach, ludzie, chcielibyście poznać nasze życie,
prawdziwe o Cyganach wieści?
Ja wiem, że mi nie uwierzycie,
ale proszę – wysłuchajcie pieśni
i wierzcie, żem w niej ani słowa nie skłamała.

Śpiewam, jak kiedyś z dziećmi matka biedowała.
Nie pójde już do czarnych lasów,
wierzcie mi – niechaj zginę! –
gdzie wędrowali kiedyś Cyganie.
Bo ta droga – przekłeta!
Tam rosły biedne Cyganięta.
Gdzie ja bywałam – nie powiem.
Tam rosłam, tam się urodziłam.
Na stare lata
rozumu się nauczyłam.

Już moja noga nie postanie
tam, kędy ciemną nocą jeździli Cyganie.
Przysłuchiwały się dzieci – to dla nich
ptaki zmarłych śpiewały nocami.

Drogi, drogi, drożyny!
Czarne, czarne gęstwiny!
Ludzie, tak ciężko opowiedzieć,
jak pod gołym niebem się wiedzie,
jak żyło się w lasach Cyganom.
Niech dawne drogi przepadną,
co we wszystkie strony nas gnały,
którędy wiatry wiały.

We wszystkich stronach na odludziu
nic nie ma – tylko zeschły liść,
strach, żeby dzieci nie pomarzęły nam.
Jak nam na tamte drogi iść,
gdzie kiedyś żyli Cyganie?

Dziwne było nasze życie – wiedzcie o tym.
Ale Cygan nie zamieniłby się z chłopem.
Tyle lat w czarnym lesie
przeżyli Cyganie przecie,
drogami, drożynami jeździli po świecie,
Kare konie, siwe konie kopytami
na kamieniach naszym pieśniom wtórowały.
Dzieci nasze bose ślady zostawiały.
I choć biedy nam dojadły,
to szczęśliwiśmy bywali,
jak te ptaki pośród liści,
pod zielonym słońcem maja.
Och, to dawne życie nasze, wędrowanie!
Jedzie tabor, wozów wiele, w nich Cyganie!
A u wozów skrzypią koła,
psy szczekają, rżenie koni słyszać w lesie,
las to wszystko z wiatrem niesie.
Ludzie domy zamykają,
z daleka nas odpędzają.
Dzieci nasze proszą chleba...
Gdzie indziej nam jechać trzeba.
Pojedziemy dalej do wsi,
tam będziemy chleba prosić.

Żeby Bóg dał noce czarne,
tobym zgotowała mięsa cały garnek...
Da Bóg, żeby deszcze nie padały –
namiot mój podarty cały!
Nie ma wody ani chleba,
nic oprócz wiatru, oprócz nieba!...

Ni na lewo, ni na prawo
małej dróżki nie ma nawet.
Gdzież pojedzie biedny Cygan,
co go obcy człowiek ściga?...
Tak żył kiedyś Cygan ubogi.
Przekłète są tamte drogi!
Nie wrócę już na te drogi.
Ja, która kocham las i pieśni leśne,
i wszystko, co żyje i rośnie.

1.Scharakteryzuj stan ducha podmiotu lirycznego (3 cechy)

.....

.....

.....

2. Określ sytuację liryczną, w jakiej się znajduje.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

3. Wskaż adresatów wiersza, wskazując odpowiednie fragmenty w wierszu.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

4. Wyjaśnij symbol „przeklętej” drogi, odwołując się do poznanej dzięki filmowi „Papusza” biografii poetki.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

5. Podaj trzy cechy cygańskiego życia, o jakich mówi podmiot liryczny.

.....

.....

.....

6. Wskaż trzy różne środki językowe i nazwij je.

.....

.....

.....

